

Skoczów: Bank zwrócił pieniądze, ale…

Data publikacji: 17.06.2008 0:00

□

Nie wszystkim klientom PKO BP zwrócił nienależnie pobrane pieniądze.

W ubiegłym roku Powszechna Kasa Oszczędności Bank Państwowy bez wcześniejszego zawiadomienia swoich klientów podniósł opłaty za zlecenia stałe ze 1,50 zł do 4 zł. Pisaliśmy o tym w styczniowym [artykule](#).

Zbulwersowany Jerzy Sikora postanowił działać. Napisał skargę do Komisji Nadzoru Finansowego. Po interwencji w KNF bank oddał Sikorze pieniądze. – Kwota, którą zwrócił mi bank jest niewielka. To zaledwie 12,50 zł. Chodziło mi jednak nie tyle o zwrot tych pieniędzy ale o porządek. Zależy mi przede wszystkim na tym, żeby prawo było przestrzegane – mówi nam emerytowany prawnik.

Jak się dowiedzieliśmy bank oddał nienależnie zabrane pieniądze jedynie Jerzemu Sikorze. Wiele osób zwróciło uwagę na dokonane przez bank zmiany, jednak nie wiedzą co z tym fantem zrobić. – Wszyscy, którzy nie zostali powiadomieni o zmianie taryfy mogą napisać skargę. Wystarczy zamieścić w piśmie informację, w których miesiącach pobierano podwyższoną prowizję bez powiadomienia o tym fakcie zainteresowanych – informuje Jerzy Sikora.

Skargę można złożyć za pośrednictwem najbliższej placówki PKO BP kierując pismo do Mieczysława Króla, dyrektora Departamentu Audytu Wewnętrznego, ul. Puławska, 00-975 Warszawa.

Zdj.: *Zależało mi nie na pieniądzach ale jedynie na tym, żeby prawo było przestrzegane – mówi Jerzy Sikora, doktor nauk prawnych.*

(foto: zac)

(zac)